

Katarzyna K. Gorska

Przeznaczone dla matek, lekarzy i artystów

Faktem niezaprzeczalnym jest, iż obrazy fotograficzne mają stałe miejsce w wszelkiego rodzaju badaniach naukowych i to nie tylko, jako ilustracje istniejących faktów. Pod koniec 19tego wieku podobnie, jak wiedza o nowej formie obrazu, jakim był obraz fotograficzny intensywnie rozwijała się także wiedza o anatomii i płci ludzkiej. Jak podkreśla Kathrin Peters właśnie te dwie dziedziny w dużym stopniu wpływały na siebie na wzajem, stymulowały się i tym samym też się tworzyły. W tamtym okresie nie wiadano przecież tak na prawdę, co właściwie można było dowieść za pomocą płytki fotograficznej. Kompetencja fotograficzna znajdowała się dopiero z załączku, a to dotyczy nie tylko umiejętności obcowania z techniczną, formalną stroną, ale i treścią fotograficznego przekazu. Żeby ciało i płeć wizualnie przedstawić, musiałaby istnieć precyzyjna i standardowa procedura czy metoda „uwizualniania”, której w 19 wieku nie było. Dlatego też stwierdzenie, iż fotografia jest medium, które ciało ludzkie po prostu ilustruje albo reprezentuje, jest z takiej perspektywy, co najmniej problematyczne. Fotografia w tym okresie, jako stosunkowo nowy przekaz, była współodpowiedzialna za rozwój także stosunkowo nowego fenomenu medycznego, jakim była płeć. Mimo to wiedza o anatomii i płci ludzkiej to nie tylko dyskursy na poziomie akademickim i naukowym. Na początku 20tego wieku można zaobserwować „eksplozję” wydawnictw popularno-naukowych propagujących tematykę medyczną i antropologiczną. To właśnie one będą punktem centralnym proponowanego wystąpienia. Wydawnictwa te były kierowane do szerokiej laickiej publiczności, a w szczególności, jak to można w dedykacji przeczytać, do matek, lekarzy i artystów. To interesujące przeznaczenie tych pozycji, ale i także specyficzny sposób wykorzystywania i interpretacji przez nich obrazów fotograficznych, sprawiły, iż także one stały się ważnym forum, w obrębie którego ustalano i szerzono normy oraz reguły obowiązujące dla formy ciał ludzkiego czy jego postrzegania. Te wydawnictwa stały się także wpływowym medium kształtującym tożsamość czytelników w ich życiu codziennym. Tutaj dyskursy stricte medyczne napotykały na dyskursy z innych dziedzin, jak sztuka czy antropologia. Ta „wybuchowa mieszanka” i ich popularno-naukowe przeznaczenie sprawiły, iż wpisały się one na stałe w mentalność ludzką tamtego okresu, na ich ogląd i rozumienie ciała oraz płci. Interesujący jest jednak fakt, iż niektóre z tych wyobrażeń pokutują także po dni dzisiejsze, z czego wynika istotność refleksji nad fenomenem tych książek.